

Sygn. akt IV CZ 64/15

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa C. Spółki Akcyjnej
przeciwko K. K.
o zapłatę kwoty 68.224,03 złotych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 2 grudnia 2015 r.,
zażalenia pozwanej
na wyrok Sądu Okręgowego w S.
z dnia 16 czerwca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok pozostawiając Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w orzeczeniu
kończącym sprawę w instancji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w M. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 67.180, 03 zł, oddalił w pozostałej części powództwo i orzekł o kosztach procesu. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 8 maja 2011 r. około godz. 4.00, na drodze krajowej nr 2 w miejscowości J., kierujący samochodem ciężarowym marki Volvo J. G., w celu uniknięcia potrącenia nieprawidłowo poruszającej się po drodze i próbującej go zatrzymać szesnastoletniej pozwanej, odbił kierownicą w lewo, najechał na wysepkę na jezdni i straciwszy panowanie nad pojazdem wjechał do rowu. Pozwana znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Zasądzona kwota stanowiła koszty naprawy samochodu.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Okręgowego doszło do nierozpoznania istoty sprawy oraz powstała potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Istniały bowiem, nie wyjaśnione przez Sąd pierwszej instancji wątpliwości, co do działania pozwanej z rozeznaniem z uwagi na jej wiek oraz wątpliwości co jej winy, nie rozważono ewentualnego przyczynienia się innych osób do szkody, ponadto Sąd pierwszej instancji nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym do ustalenia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanej a szkodą, podobnie nie był wystarczający dla ustalenia wysokości szkody przeprowadzony przez ten Sąd dowód z opinii biegłego.

Zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego złożyła pozwana kwestionując wystąpienie przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c. mających uzasadniać kasatoryjne rozstrzygnięcie tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie złożone przez stronę w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. służy skontrolowaniu, czy zaskarżone w ten sposób orzeczenie zostało wydane w sytuacji procesowej uzasadniającej rozstrzygnięcie kasatoryjne.

Przy rozpoznawaniu takiego zażalenia Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, czyli tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej

stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 4 k.p.c. usprawiedliwiają uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zamiast - co w systemie apelacji pełnej powinno być regułą - orzeczenia reformatoryjnego. Kontrola Sądu Najwyższego w tak określonych granicach nie polega więc na merytorycznym badaniu apelacji ani stanowiska sądu drugiej instancji co do przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, z dnia 24 stycznia 2014 r., V CZ 87/13, z dnia 8 maja 2014 r., V CZ 30/14, z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CZ 27/14, niepubl.).

W niniejszej sprawie u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legła ocena Sądu Okręgowego, według której Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty zgłoszonego roszczenia, a wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania, czy błędów w związku z subsumpcją ustalonych faktów pod normę materialnoprawną. Przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu, całkowite zaniechanie wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej zafatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 895/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22,

z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 i z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 229/04, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.). Także w piśmiennictwie przyjmuje się, iż do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi w razie nieuwzględnienia powództwa z przyczyn merytorycznych, spowodowanych przyjęciem, chociażby na skutek błędnej oceny sądu, że nie zostały spełnione przesłanki zawarte w normie materialnoprawnej warunkujące udzielenie ochrony prawnej.

W rozpoznawanej sprawie, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie miało miejsca nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu wyżej przedstawionym, właściwym dla wykładni tego pojęcia także na gruncie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd pierwszej instancji rozpoznał merytorycznie żądanie powoda. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że Sąd ten rozpoznał istotę sprawy. Oceny tej nie zmienia stanowisko Sądu Okręgowego, że rozpoznanie to było błędne, nie tylko bowiem prawidłowe rozstrzygnięcia sporu stanowi o rozpoznaniu istoty sprawy.

Także druga wskazana przez Sąd Okręgowy podstawa uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji - potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości - została powołana niezasadnie. Wbrew bowiem stanowisku tego Sądu, postępowanie dowodowe zostało w sprawie przeprowadzone, z tym, że było ono, zdaniem Sądu drugiej instancji, niewystarczające. Taka ocena nie uzasadnia twierdzenia o potrzebie prowadzenia postępowania dowodowego w całości. W obecnym stanie prawnym uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, powinno nastąpić w postępowaniu drugoinstancyjnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, niepubl.).

Z uwagi na zasadność zarzutów zażalenia, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

kc